

Sygn. akt I ACa 406/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Aleksandra Marszałek

Sędziowie: SSA Anna Guzińska (spr.)

SSO del. Magdalena Cichocka

Protokolant: Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Sp. z o.o. w S.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Marszałkowi Województwa (...)**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 29 lipca 2013 r. sygn. akt I C 715/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 3.600 zł kosztów procesu;**
- 2. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 4.500 zł kosztów postępowania odwoławczego;**
- 3. nakazuje stronie powodowej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze 3.817 zł tytułem opłaty od apelacji od wniesienia której strona pozwana jest zwolniona.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, w uwzględnieniu roszczenia powódki, zobowiązał pozwanego do złożenia oświadczenia woli o ustanowieniu, pod warunkiem zawieszającym uzyskania przez powódkę koncesji na wydobywanie diabazu i tytułu prawnego do nieruchomości (gruntu), w której znajduje się złożo, prawa użytkowania górniczego dla złoża diabazu (...) w kategorii C 1, o zasobie na dzień 31 grudnia 2007 r. w ilości 17 867 255 Mg, zlokalizowanego na powierzchni 5,07 ha na działce nr (...) w miejscowości S. Gminie B., powiecie (...), województwie (...), które zostało rozpoznane i udokumentowane przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S., a dokumentacja geologiczna dotycząca tego złoża została przyjęta przez pozwanego w dniu 24 listopada 2008 r., celem tego prawa jest wyłączna eksploatacja tego złoża przez powódkę poprzez wydobywanie diabazu, za wynagrodzeniem rocznym w wysokości 76 322 zł, na okres 35 lat, który będzie odpowiadał terminowi, na który udzielona zostanie koncesja.

Od wyroku tego apelację wniósł pozwany, wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa oraz przez zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu.

W apelacji pozwany podniósł następujące zarzuty:

- błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 10, 12, 13 ust. 1 i 15 pr.g.g. z 2011 r., oraz błędną wykładnię art. 47 ust. 2 i art. 143 k.c.;
- zaniechanie wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało wadliwym wnioskiem, że złoża diabazu nie jest częścią składową nieruchomości gruntowej oraz, że wydobycie kopaliny nie spowoduje uszkodzenia nieruchomości;
- wadliwość uzasadnienia wyroku, w szczególności niewskazanie jednoznacznej podstawy rozstrzygnięcia.

Uzasadniając zarzuty apelacyjne, pozwany podkreślił, że okoliczności sprawy należało rozważać na gruncie nowej ustawy, która wprowadziła instytucję własności górniczej, odnoszącej się wyłącznie do kopalni i złóż określonych w art. 10 ust. 1i 2 i tylko co do tej własności przewiduje użytkowanie górnicze.

W ocenie pozwanego, przedmiotowe złoża nie jest własnością górniczą i mimo że należy do Skarbu Państwa, jako właściciela nieruchomości gruntowej, ustanowienie użytkowania górniczego nie jest dopuszczalne

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację pozwanego i zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił uznając, że złoża stanowią własność gruntową Skarbu Państwa a nie górniczą.

Od wyroku tego skargę kasacyjną wniosła strona powodowa.

Uwzględniając tę skargę Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy uchylając wyrok zważył, co następuje:

Wprowadzona ustawą z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze instytucja własności górniczej polega na rozdzieleniu uprawnień do nieruchomości gruntowej i do zalegającego w niej złoża kopaliny. Wynika z założenia, że niektóre ze złóż kopalni nie stanowią części składowych nieruchomości i tym samym nie są objęte własnością nieruchomości gruntowej; są przedmiotem odrębnego prawa majątkowego, przysługującego Skarbowi Państwa. Treścią tego prawa jest, stosownie do art. 10 ust. 5 i art. 12 ust. 1 u.p.g.g. korzystanie z przedmiotu własności, w granicach określonych przez ustawy, z wyłączeniem innych osób albo rozporządzanie tym prawem wyłącznie przez ustanowienie użytkowania górniczego, w drodze umowy zawartej na piśmie pod rygorem nieważności (art. 13 ust. 1 u.p.g.g.). W tym zakresie prawo własności nieruchomości gruntowej podlega ograniczeniu na rzecz Skarbu Państwa.

Prawo własności górniczej obejmuje złoża kopalni wymienionych w art. 10 ust. 1 i 2 oraz części górotworu położone poza granicami przestrzennymi nieruchomości gruntowej (art. 10 ust. 4 u.p.g.g.). Pozostałe kopaliny, które nie zostały wymienione w art. 10 ust. 1 i 2 u.p.g.g. oraz objęte częściami górotworu położonymi poza granicami przestrzennymi nieruchomości gruntowej, wchodzi w skład własności nieruchomości gruntowej. Uzyskanie prawa użytkowania górniczego może dotyczyć jedynie tych kopalni, które stanowią przedmiot własności górniczej Skarbu Państwa. Nie została przewidziana możliwość ustanowienia użytkowania górniczego na nieruchomości gruntowej Skarbu Państwa. Diabaz nie został objęty enumeratywnym wyszczególnieniem kopalni dokonany w art. 10 ust. 1 i 2 u.p.g.g., a zatem może być przedmiotem własności górniczej, jeżeli złoża zalega w części górotworu położonej poza granicami przestrzennymi nieruchomości gruntowej.

Dalej Sąd Najwyższy stwierdził, że granice przestrzenne nieruchomości gruntowej, zgodnie z art. 46 § 1 i art. 143 k.c., obejmują jej przedmiotowe właściwości, jak przeznaczenie, funkcja i sposób faktycznego wykorzystania w przestrzeni nad i pod jej powierzchnią, przy uwzględnieniu społeczno - gospodarczego przeznaczenia gruntu. Wiążą się one ściśle z treścią prawa własności, określoną w art. 140 k.c., na którą składa się korzystanie z rzeczy, rozporządzanie i posiadanie. O zakresie prawa własności decyduje społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa, które zależy od przeznaczenia przedmiotu tego prawa i jego funkcji.

Podkreślił też, że w orzecznictwie przyjmowano, że zastosowanie w art. 143 k.c. klauzuli społeczno-gospodarczego przeznaczenia gruntu jako przestrzennego wyznacznika granic dozwolonego oddziaływania właściciela nieruchomości gruntowej oznacza, że uprawniony może korzystać z przestrzeni nad i pod powierzchnią gruntu w takich granicach, w jakich jest to niezbędne dla realizacji funkcji przysługującego mu prawa. Ustalenie zatem, czy oznaczone zachowania (działania) podejmowane przez właściciela dokonywane są w przestrzeni, do której jest on uprawniony wymaga każdorazowo oceny tych zachowań z punktu widzenia funkcji (przeznaczenia). Chodzi o ustalenie na podstawie zobiektywizowanych kryteriów granic przestrzennych nieruchomości gruntowej, by korzystanie zostało ukształtowane z uwzględnieniem potrzeb ogółu oraz ekonomicznego aspektu wykorzystywania nieruchomości przez właściciela. Wyznaczenie granic przestrzennych własności nieruchomości gruntowej przy uwzględnieniu kryterium społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości, musi być dokonywane dla każdej nieruchomości oddzielnie. Nie jest możliwe wyznaczenie tych granic w sposób oderwany od przeznaczenia gruntu, miejsca jego położenia, sposobu korzystania przez właściciela. Dopiero po dokonaniu takich ustaleń możliwa jest ocena, jakie są granice danej nieruchomości. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że społeczno- gospodarczego przeznaczenia gruntu nie wyznacza sposób, w jaki z gruntu dotychczas korzystano, ale sposób, w jaki właściciel faktycznie i potencjalnie, zgodnie z przepisami prawa i planem zagospodarowania przestrzennego może zgodnie ze swoją wolą z gruntu korzystać. Przepis art. 143 k.c. traktuje o przeznaczeniu gruntu w rozumieniu abstrakcyjnym, co oznacza, że odwołanie się do społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości należy rozumieć jako wskazanie na uprawnienie do nieskrępowanego korzystania z tej nieruchomości

w zakresie, także na wysokość i głębokość, z reguły dostępnym (potencjalnie możliwym do wykorzystania) właścicielowi, w granicach zakreślonych przez prawo. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego ustala dopuszczalne sposoby

i warunki zagospodarowania nieruchomości, nie przesądza, że skoro dany sposób zagospodarowania nieruchomości przewidziany jest planem, to nie może stanowić on naruszenia prawa własności.

Sąd Najwyższy przyjął, że zakres zasięgu własności gruntu we wnętrzu ziemi, przewidziany w art. 143 k.c., ograniczony został przez społeczno-gospodarcze przeznaczenie gruntu, które powinno być wyznaczone każdorazowo w odniesieniu do konkretnej nieruchomości, przy uwzględnieniu miejsca jej położenia, przeznaczenia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oraz sposobu, w jaki właściciel nieruchomości faktycznie i potencjalnie, zgodnie z przepisami prawa, może z gruntu korzystać. Jeżeli w tak określonych granicach dozwolonego korzystania z nieruchomości gruntowej przez właściciela zalega złoża kopaliny nieobjęte art. 10 ust. 1 i 2 u.p.g.g., to zgodnie z art. 10 ust. 3 u.p.g.g.

objęte jest prawem własności nieruchomości gruntowej. Własnością górniczą

Skarbu Państwa byłoby objęte złoża takiej kopaliny, zalegające w części

górotworu położonej poza granicami przestrzennymi nieruchomości gruntowej

(art. 10 ust. 4 u.p.g.g.). Istotne było zatem oznaczenie granic społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości gruntowej, w której powódka rozpoznała i udokumentowała złoża diabazu przed zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz określenie, czy jest objęte prawem własności tej nieruchomości, czy też własności górniczej Skarbu Państwa.

Zdaniem Sądu Najwyższego nie ma podstaw do uznania, że w razie stwierdzenia, iż złoża zalega w granicach przestrzennych nieruchomości leśnej, to nie jest objęte własnością tej nieruchomości. Zaleganie kopaliny nie stanowiło przeszkody do prowadzenia gospodarki leśnej. Zmiana przeznaczenia nieruchomości w miejscowym planie

zagospodarowania przestrzennego nie spowodowała utraty prawa własności nieruchomości, ale obecny sposób korzystania z tej nieruchomości uniemożliwia kontynuowanie korzystania z niej w celu prowadzenia gospodarki leśnej. Kwestia ograniczenia przedmiotowego zakresu zarządzania nieruchomościami leśnymi przez dotychczasową jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa, czy też podjęcie decyzji w odniesieniu do zarządzania nieruchomością zgodnie ze zmienionym sposobem korzystania z niej, nie ma znaczenia dla oznaczenia granic przedmiotowych nieruchomości we wnętrzu ziemi oraz uprawnień do złoża diabazu. W rezultacie Sąd Najwyższy uznał, że nie zasługiwał na podzielenie zarzut powódki, że oznaczenie zakresu przedmiotowego własności gruntu powinno obejmować również możliwość i zakres wykonywania prawa własności przez jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa.

Natomiast za uzasadniony uznał zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego dotyczący art. 10 ust. 4 u.p.g.g. przez przyjęcie, że złoża diabazu mieści się w granicach przestrzennych gruntu, skoro miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przeznaczył go do powierzchniowej eksploatacji tej kopaliny. Podkreślił, że dla tego stwierdzenia Sądu Apelacyjnego brak ustaleń faktycznych, odnoszących się do granic przedmiotowych nieruchomości, w której zalega złoża, dotyczących omówionych przesłanek art. 46 § 1 i art. 143 oraz art. 140 k.c. Nie zostały ustalone i wyjaśnione przyczyny uznania za decydujące kryterium oznaczenia przedmiotowego zasięgu własności gruntu sposobu eksploatacji kopaliny, bez określenia przedmiotowego zakresu własności nieruchomości pod powierzchnią ziemi, od czego uzależniona jest kwalifikacja uprawnień Skarbu Państwa do złoża. Stwierdził też, że utrwalone zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego zapatrywanie, że przesłanki wskazane w normie prawa materialnego mają charakter hipotetyczny i dopiero porównanie ich ze stanem przyjętym przez sąd orzekający można uznać za stosowanie tego prawa. Brak ustalonego stanu faktycznego powoduje, że prawo materialne nie może być zastosowane. W tej sytuacji Sąd Najwyższy stwierdził, że nie było podstaw do uznania, czy Skarbowi Państwa przysługuje własność górnicza do złoża diabazu, a tym samym czy spełniona została ostatnia z przesłanek warunkująca przyznanie powódce uprawnienia określonego w art. 15 ust. 1 u.p.g.g.

***Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę po uchyleniu przez Sąd Najwyższy wyroku Sądu Apelacyjnego i kierując się powyższą wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy uznał, że apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie.***

Na wstępie Sąd Apelacyjny podkreśla, że z bezspornych ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne wynika, że na podstawie decyzji Marszałka Województwa (...) z dnia 19 stycznia 2007 r. powódka uzyskała koncesję na poszukiwanie i rozpoznanie złoża diabazu (...), a następnie sporządziła dokumentację geologiczną rozpoznanego i udokumentowanego złoża, którą w dniu 24 listopada 2008 r. przyjęto w urzędzie pozwanego bez zastrzeżeń. W grudniu 2008 r. na zlecenie powódki został opracowany projekt zagospodarowania złoża. Znajduje się ono pod powierzchnią działki nr (...) w miejscowości S., należącej do Skarbu Państwa Lasów Państwowych - Nadleśnictwa J..

W maju 2010 r. Minister Środowiska, uwzględnił wniosek Burmistrza B. i wyraził zgodę na przeznaczenie gruntu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na cele nierolnicze i nieleśne dla rejonu kopalni diabazu. Uchwałą Rady Miejskiej Gminy B. z dnia 27 sierpnia 2010 r. przyjęta została zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu kopalni diabazu ze złoża (...).

Powierzchnia działki jest całkowicie pokryta lasem liściastym, głównie dębowym. Działka nie posiada drogi dojazdowej, poza wewnętrzną, prowadzącą przez sąsiednie działki. Wartość użytkowa złoża wynosi 763.220.730,177 zł. Wynagrodzenie za użytkowanie górniczne wynosi 76.322 zł rocznie.

Sąd Najwyższego, uchylającego wyrok tutejszego Sądu do ponownego rozpoznania, wskazał, że należy dokonać ustaleń faktycznych na okoliczność, czy złoża diabazu leży w granicach przestrzennych nieruchomości gruntowej, a w konsekwencji czy w świetle art. 10 ust. 4 pr.g.g. stanowi ono własność górniczną Skarbu Państwa. Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu stwierdził, że zakres zasięgu własności gruntu we wnętrzu ziemi, przewidziany w art. 143 k.c., ograniczony został przez społeczno-gospodarcze przeznaczenie gruntu, które powinno być wyznaczone każdorazowo w odniesieniu do konkretnej nieruchomości, przy uwzględnieniu miejsca jej położenia, przeznaczenia w miejscowym

planie zagospodarowania przestrzennego oraz sposobu, w jaki właściciel nieruchomości faktycznie i potencjalnie, zgodnie z przepisami prawa, może z gruntu korzystać. Uznał też, że sam eksponowany w apelacji planowany sposób eksploatacji kopaliny czy też przeznaczenie działki w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nie mogły przesądzać o tym, czy złoża leżą w granicach przestrzennych nieruchomości.

W tym stanie rzeczy niezbędne okazało się poczynienie uzupełniających ustaleń faktycznych, co do lokalizacji złoża i sposobu jego zagospodarowania.

**Sąd Apelacyjny w oparciu o przedłożoną do akt sprawy przez powódkę opinię geologiczną (której pozwana nie kwestionowała) dodatkowo ustalił**, że przedmiotowe złoża położone jest pod warstwą utworów glebowych o grubości sięgającej od 0 do maksymalnie 5 m. Warunki eksploatacji złoża należą do korzystnych, decyduje o tym prosta budowa geologiczna i nieznaczna grubość nakładu. Strona powodowa zamierza eksploatować złoża metodą odkrywkową na powierzchni 14 ha działki i na głębokości do 50 m. Złoża będzie eksploatowane odkrywkowo, systemem ścianowym skokowo wgłębnym o wysokości 15 m przy użyciu materiałów wybuchowych. Złoża zostało zakwalifikowane do złóż powszechnych łatwo dostępnych klasy 4.

**(dowód:** dokumentacja geologiczna k- 24-66 ).

Minister Środowiska wyraził zgodę na przeznaczenie na cele nierolnicze i nieleśne dla kopalni diabazu 5.0700 ha gruntów. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego teren o tej wielkości został przeznaczony do powierzchniowej eksploatacji tego surowca.

**(dowód:** decyzja k- 63 i uchwała Rady Miejskiej B. k- 67 ).

#### **Dalej Sąd Apelacyjny zważył:**

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że złoża jest położone płytko - pod cienką, sięgającą zaledwie do 4 m, warstwą utworów glebowych tzw. nadkładu. Miejscami zaś w ogóle nadkład ten nie występuje. Z ustaleń wynika, że diabaz stanowi w istocie skałę, z której zbudowana jest nieruchomość gruntowa a nie złoża, które znajduje się we wnętrzu górotworu poza granicami przestrzennymi tej nieruchomości. Zatem eksploatacja złoża, która odbywać się będzie metodą odkrywkową, będzie stanowiła eksploatację nieruchomości gruntowej, polegającą na wybieraniu materiału skalnego, z którego nieruchomość ta jest zbudowana do głębokości ok. 50 m. To zatem ta wierzchnia warstwa nieruchomości będzie podlegać najsilniejszej degradacji w przypadku eksploatacji złoża. Złoża to stanowi zatem część składową nieruchomości, bowiem częścią składową rzeczy jest wszystko co nie może być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez istotnej zmiany przedmiotu odłączonego (art. 47 § 2 k.c.).

W okolicznościach niniejszej sprawy, zarówno rozmiar działki, umiejscowienie złoża płytko pod powierzchnią ziemi, oddalenie nieruchomości od zabudowań, sposób eksploatacji oraz inne okoliczności, które legły u podstaw przeznaczenia nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod kopalnię odkrywkową, świadczą jednoznacznie o tym, że właściciel nieruchomości może korzystać z nieruchomości poprzez powierzchniowe wydobywanie diabazu lub też sprawując zarząd nieruchomością wydzierżawić te grunty w oparciu o umowę cywilną czy też dokonać jeszcze innego rozporządzenia w odniesieniu do zarządzanej nieruchomości.

Należy podkreślić, że w art. 10 ust. 1 i 2 pr .geol. wskazano zamknięty katalog złóż objętych własnością górniczą i to bez względu na miejsce ich występowania. Bezspornie diabaz do tego katalogu nie należy. W komentarzach do tego przepisu oraz w orzecznictwie podkreślą się, że złoża kopalni eksploatowane metoda odkrywkowa (jak w sprawie) należą do właściciela nieruchomości gruntowej, oczywiście o ile nie mieszczą się we wskazanym katalogu zamkniętym (zob. Lidia Król Komentarz od prawa geologicznego i górniczego – zasady podziału złóż i wyrok SA w Gliwicach z 22 .04 2013 r., III SA/GL 2012 /12). Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę podziela to stanowisko.

Reasumując w ocenie Sądu Apelacyjnego, diabaz z przyczyn podanych powyżej, nie stanowi części górotworu położonego poza granicami przestrzennymi nieruchomości gruntowej. Złoża to jest zatem częścią składową

nieruchomości i więź prawna pomiędzy nieruchomością gruntową a złożem kopaliny, nie została rozerwana. Zatem jest to pozostałe złożo objęte prawem własności nieruchomości gruntowej o którym mowa w art. 10 ust. 5 pr. geol.

. Oznacza to, że złożo znajduje się w granicach przestrzennych nieruchomości wyznaczonej przez społeczno-gospodarcze przeznaczenie tej nieruchomości i nie jest objęte własnością górnictwą przysługującą Skarbowi Państwa (art. 143 k.c.).

Zatem uzasadniony okazał się zarzut apelacji, co do naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, a to art. 10, 12 13 i 15 pr. geol. i art. 143 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Zasadnie też apelujący podnosił, że Sąd I instancji nie rozważył wszechstronnie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Zdanie Sądu Apelacyjnego na uwzględnienie nie zasługiwała argumentacja strony powodowej, że skoro złożo zalega w nieruchomości leśnej zarządzanej przez jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa Lasy Państwowe, to nie jest objęte własnością tej nieruchomości. Jednostka ta bowiem dla wykonywania swoich zadań w zakresie gospodarki leśnej, wykorzystuje jedynie warstwę glebową nieruchomości. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy i wykładnią tą Sąd Apelacyjny jest związany, kwestia przedmiotowego ograniczenia zakresu zarządzania nieruchomościami leśnymi przez dotychczasową jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa, czy też podjęcie decyzji w odniesieniu do zarządzania nieruchomością zgodnie ze zmienionym sposobem korzystania z niej, nie ma znaczenia dla oznaczenia granic przestrzennych nieruchomości we wnętrzu ziemi oraz uprawnień do złoża diabazu.

W tym stanie rzeczy brak jest podstaw do zastosowania w sprawie art. 15 pr. geol., bowiem powódka nie może skutecznie żądać ustanowienia na jej rzecz użytkowania górnictwego z pierwszeństwem przed innymi, gdyż rozpoznane przez nią złożo diabazu nie stanowi, z przyczyn o których była mowa powyżej, własności górnictwej Skarbu Państwa.

Powyższe skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa wobec braku jurydycznych przesłanek do jego uwzględnienia (art. 386 kpc).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosownie do przepisu art. 98 kpc.

bp